

<https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/komendy-policji/kpp-stalowa-wola/wydarzenia/83302,Policjanci-reaguja-na-sygnały-o-osobach-potrzebujacych-pomocy.html>
2020-11-30, 06:14

POLICJANCI REAGUJĄ NA SYGNAŁY O OSOBACH POTRZEBUJĄCYCH POMOCY

Data publikacji 27.02.2018

Panujące od kilku dni niskie temperatury stanowią zagrożenie dla osób, które przebywają bez dachu nad głową. Wczoraj stalowowolscy policjanci otrzymali kilka sygnałów od mieszkańców o osobach bezdomnych i bezradnych. Każdy sygnał był przez funkcjonariuszy niezwłocznie sprawdzany, a osobom potrzebującym udzielana była pomoc.

Wczoraj tuż przed godz. 13, policjanci otrzymali sygnał o leżącym mężczyźnie przy ulicy Poniatowskiego. Na miejscu policjanci zastali 43-letniego bezdomnego człowieka. Uskarżał się na ból nóg, nie mógł samodzielnie się poruszać. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia, która przewiozła go do szpitala.



Po godz. 15 do stalowowolskich policjantów zadzwoniła mieszkanka miasta z informacją, że w klatce schodowej jej bloku przy ulicy Chopina przebywa starsza kobieta, która ma problemy z pamięcią, nie wie gdzie mieszka i jest ubrana niestosownie do panujących temperatur. Policjanci pojechali na miejsce i ustalili, że 81-letnia kobieta wyszła z domu wyrzucić śmieci i straciła orientację. Kiedy jej nieobecność przedłużała się, zaczął jej szukać mąż. Kobieta trafiła pod opiekę rodziny.

Tuż przed godz. 22.30 policjanci interweniowali wobec mężczyzny, który miał siedzieć na schodach przy ulicy Narutowicza. Policjanci znaleźli tego człowieka. Był to 25-letni mieszkaniec Stalowej Woli. Był pod znacznym działaniem alkoholu, przeprowadzone badanie wykazało w jego organizmie ponad 1,8 promila. Mężczyzna powiedział policjantom, że wszedł do klatki schodowej, bo było mu zimno i chciał się ogrzać. Podczas sprawdzania okazało się, że 25-latek nie wrócił do zakładu karnego z udzielonej mu przepustki. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie.

W najbliższych dniach utrzymają się znaczne spadki temperatur, zwłaszcza w nocy. Jeśli widzimy bezdomnego lub śpiącego na dworze człowieka, nie przechodźmy obok niego obojętnie. Zadzwońmy na policję lub do ośrodka pomocy społecznej. Podjęta interwencja i udzielona tej osobie pomoc, być może uratuje jej życie.